

## Walka o pokój — to obowiązek wobec Ojczyzny i ludzkości Istotą naszej polityki jest twórcza praca całego narodu Radiowe przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta w 10-tą rocznicę najazdu hitlerowskiego

RODACY!

Dziesięć lat temu, 1 września 1939 r. niebo nad Polską zaroiło się od wrażeń samolotów ze swastyką. Pierwsze bomby zrzucone przez hitlerowskich drapieżników spadły na ludność naszych miast i wsi, krwią pierwszych ofiar najazdu zaczerwieniły się ulice Warszawy.

Przeżyliśmy gorzki smak klęski, przeżyliśmy wstrząsające swym okrucieństwem i upokorzeniem Człowieka, upokorzeniem każdego Polaka — lata niemieckiej okupacji. Dziś jednak możemy z dumą powiedzieć: Jesteśmy stokrotnie mocniejsi niż przed 10 laty.

Wysłaliśmy z tych lat próby dojrzałości, bogatsi i doświadczeni, a co najważniejsze, potrafiłszy z tych doświadczeń wysnuć właściwe wnioski, znaleźć dla Polski je dymie słuszną drogę.

Dzisiaj po 10 latach możemy stwierdzić: właśnie dlatego, że walczyliśmy śmiało i bezkompromisowo, właśnie dlatego, że wysnuliśmy nie połowicznie, lecz do końca wnioski z klęski wrześniowej, naród nasz, polski lud pracujący w ostatecznym rachunku wygrał wojnę z faszystem, wygrał wojnę z faszystowskim najeźdźcą i wygrał wojnę ze zgnilizną faszystowską w kraju, z rakiem sanacyjno-endeckiego wstecznicstwa, który toczył zdrowy organizm narodu i doprowadził go do klęski.

Dzięki czemu naród polski odniósł zwycięstwo? Jakim siłom zawdzięczamy odzyskanie po najokrutniejszej niewoli niepodległego bytu państwowego?

Jakim siłom zawdzięczamy świetny rozwój Polski — go spodarczy, społeczny, kulturalny — w ciągu ostatnich 5 lat?

Zawdzięczamy to temu, że naród polski sprężył nierozważnie swoje siły i swoją walkę z walką obozu postępu i sprawiedliwości, z bohaterką — walką bratnich narodów Wielkiego Związku Radzieckiego, który rozgromił faszystów jemiecki.

Zawdzięczamy to temu, że lud pracujący z klasą robotniczą — a czele objął władzę w Polsce i żelazną miotłą wymiatał mięci reakcyjne ze swego domu.

Zawdzięczamy nasze sukcesy temu, że złamałszy nie tylko polityczną, ale i gospodarczą wszechwładzę, polityczną i gospodarczą dyktaturę kapitalistów i obszarników, że rugujemy wytrwale i systematycznie wysysk kapitalistyczny — źródło niemocy narodu, źródło nędzy i klęski.

Zawdzięczamy nasz szybki rozwój i rosnącą siłę temu, że parliśmy nasze bezpieczeństwo i nienaruszalność na szerszych granicach nie na kruchych podstawach gry dyplomatycznej i papierowych umów z państwami imperialistycznymi, które już tyle razy okazały się zawodne, lecz na gnitowych podstawach naszej przyjaźni i głębokiej, ideologicznej solidarności z niezwykłym krajem socjalizmu, ze Związkiem Radzieckim, i z krajami demokracji ludowej. Podsumowując dziś doświadczenia ubiegłego 10-letnia, wielkość strat i zniszczeń spowodowanych przez najazd oraz ogrom osiągnięć, które są wynikiem niewyczerpanych sił twórczych naszego narodu, ze spokojem i ufnością patrzymy w przyszłość.

Kroczyliśmy szerokim, jasnym gościńcem, który zapewnia nam wolność i niepodległość, nieustanny rozwój, likwidację nędzy ludzkiej i krzywdy społecznej, rozkwit gospodarczy i kulturalny.

Wiemy, że żadne ciemne siły już nas z tego gościńca nie zdolają zepchnąć. Ale wiemy też, że, aby najmniej było ofiar na naszej drodze, aby najsukcesyjniej poskromić wrogów, którzy znów chcą lud zakuć w kajdany niewoli, trzeba nam mocniej zwrócić szereg, uczynić strzec zdobyczy ludu pracującego, usuwać szkodników i zdradców, pogłębiać solidarność i braterstwo ludów milujących pokój.

Mimo tragicznych cierpień i potwornych spustoszeń, jakie pozostawiła po sobie miniona wojna — podlegające wojenni, dla których wojna jest tylko okazją do łupów i grabieży — gotowi byłiby wtrącić świat w nowe nieszczęścia. Dlatego też w obronie pokoju rozlega się dziś po tętny głos milionów ludzi pracy, nauki, sztuki. Naród polski przyjmuje żywy udział w tej walce o pokój. Walka o pokój — to podstawowe hasło łączące dziś wszystkich ludzi pracy, postępu, szlachetnej i twórczej myśli na całym świecie. Walka o pokój — to wyraz dążeń olbrzymiej większości ludzi protestujących przeciw zwyrodnieniu i niewoli, którymi imperializm zatrul życie każdego człowieka i zahamował postęp całej ludzkości. Walka o pokój — to najwyższy obowiązek, wypływający z tragicznej nauki wojny i z doświadczeń minionego dziesięciolecia. To obowiązek wobec własnej Ojczyzny i obowiązek wobec ludzkości.

Naród polski przewycięził i odrzucił przeszkość ustrojową i społeczną, które w okresie międzywojennym były źródłem nędzy mas pracujących i źródłem słabości wewnętrznej całego narodu. Budujemy Polskę nową, zapewniając najlepsze wykorzystanie wszystkich jej bogatych zasobów, które mieści piękna ziemia polska od wód Bałtyku do Sudetów i Karpat, od Olsztyna i Gdańska po Szczecin, od Bugu po Odrę. Budujemy dobrobyt Polski, zapewniając współuczestnictwo w tej budowie wszystkim bez wyjątku jej siłom twórczym. 10 lat temu żołnierz polski i naród w najcięższej chwili porzuceni zostali na pastwę losu i przemoc wroga. Dziś budujemy siły narodu codziennie, wytrwale, w oparciu o środki twórcze, znajdujące się w dyspozycji samego narodu, a nie obcych kapitalistów i samolubnych magnatów. Ziemia chłopska daje już dziś dość plonów, aby nakarmić do syta żołnierza polskiego, robotnika i inteligenta. Fabryki państwowe będą zdolne dać narodowi w potrzebie wszystko, co niezbędne, aby zabezpieczyć maksimum jego siły.

Władza ludowa i jej polityka braterskich sojuszy jest najwyższą rękojmią, że naród polski nigdy więcej nie poczuje się samotny, opuszczony i bezbronny. Wiemy skąd może nadejść wróg i nie dopuścimy do tego, aby Polska była zaskoczona sytuacją nieprzewidywaną, jak to miało miejsce w roku 1939. Wiemy, kto jest naszym przyjacielem i na kogo możemy niezawodnie liczyć. Nasza polityka zagraniczna jest bowiem polityką pokoju, a nasza polityka wewnętrzna jest polityką samego ludu pracującego i służy jego sprawie. Istotą naszej polityki jest twórcza praca całego narodu nad budowaniem lepszej i szczęśliwej przyszłości Polski. Naczelnym hasłem władzy ludowej jest pracować, pracować wytrwale, pracować coraz wydajniej dla Polski, dla naszych dzieci.

Takie przyrzeczenie składa dziś w sercu każdy z nas w pamiętną rocznicę września. W ten sposób najlepszy składamy hołd tym wszystkim naszym najdroższym, którzy z czystym sercem walczyli i polegali w walce o lepszą, szczęśliwszą Polskę, Polskę, którą dziś własnymi rękami buduje cały naród polski — Polskę pokoju i sprawiedliwości!



## Polska, która żyje i rośnie — to cel niezmordowanych wysiłków naszego narodu

Przemówienie tow. Premiera Józefa Cyrankiewicza na otwarciu Zjazdu Bojowników o wolność i demokrację

„Zjednoczeni na straży niepodległości, demokracji ludowej i pokoju” — pod tym hasłem widniejącym na umieszczonym nad prezydium szarym kamiennym bloku, obranym prostymi mieczami — rozpoczął obrady dnia 1 września w Politechnice Warszawskiej Kongres Bojowników o Wolność i Demokrację, z udziałem ponad 1.500 delegatów, przy szczerze wypełnionych publicznością balkonach auli.

W pierwszym dniu obrad tow. Premier Cyrankiewicz odczytał list Prezydenta R. P. tow. Bieruta do Zjazdu oraz wygłosił przemówienie wstępne, (które podajemy obok). Tow. Premier został obrany przewodniczącym Zjazdu. Długotrwałą owacją na cześć Związku Radzieckiego i Stalina powitali zebrani przemówienie delegata radzieckiego W. A. Chołodkowa. Ze szczególną uwagą i aplauzem wysłuchano mocnego przemówienia Wilhelma Piecka oraz innych przedstawicieli kombatantów zagranicy. Referat wygłoszony przez tow. gen. Józwiaka-Witolda był przerywany wielokrotnymi oklaskami. Z dużym namiętnością przyjęła wystąpienie ks. Pasternaka, który w imieniu przybyłych kilkudziesięciu delegatów księży zadeklarował całkowite uznanie postępowej części duchowieństwa dla ideałów ludowej Polski. Pierwszy dzień obrad był wspaniałą manifestacją jedności 400 tysięcy bojowników o wolność i demokrację, łączących się w jedną wielką organizację na platformie ideologii wolności, ideologii socjalizmu. Jednocześnie Zjazd dał wyraz „swej woli niezłomnej walki o utrwalenie pokoju światowego. (Sprawozdanie z pierwszego dnia obrad podajemy na str. 4-ej).

Tow. J. Cyrankiewicz powiedział w przemówieniu wstępnym:

Obywateli i Obywatelki!

10 lat temu, 1 września 1939, na kraj nasz i na miasto, w którym się dziś zebraliśmy padły pierwsze bomby hitlerowskie. Łoskot hitlerowskich samolotów, bezkarnie wtedy buszujących pod polskim niebem, zwiastował równocześnie wybuch drugiej wojny światowej. Bestia faszystowska, która przez długie lata czaiła się do skoku, zerwała się z łańcucha.

Stopniowo nad całym niemal kontynentem Europy, od Bugu po Atlantyk i od koła arktycznego po wody Morza Śródziemnego zapadła na długie lata noc hitlerowskiej okupacji. W tę najciemniejszą noc okupacji, wśród szalejącego terrorku i zupełnego pognebnienia wszelkich praw ludzkich — zeszły w podziemia konspiracji i ruszyły do walki z najeźdźcą tysiące ludzi we wszystkich ujarzmionych krajach.

Wrzesień roku 1939 przyniósł bozprzykładną katastrofę Polski. Ledwieśmy ochłonęli z pierwszego uderzenia wroga i zaczęli sporządzać bilans klęski, szukać dróg wyjścia i wal-

ki — padła Norwegia i Dania. Potem zawałiła się Belgia, Holandia i Francja. Padły kraje Bałkańskie. Nic, zdawało się, nie jest w stanie oprzeć się potędze hitlerizmu. Rozsypywały się armie, kapitulowały rządy, mnożyli się kolaboracjoniści, quislingi, degrele i demany.

Aż nagle, błysnęła nadzieja dla uciemiężonych ludów. Na niezmiernych obszarach Związku Radzieckiego niezwykłą dotąd potęgą hitlerizmu zaczęła się chwila, potem

trzeszczeć, zalamywać — aż runęła w proch. Potężne były ciosy Armii Radzieckiej, armii kraju socjalizmu, jedynego, który dzięki swemu ustrojowi, swemu patriotyzmowi, poświęceniu, bohaterstwu i potędze przyświecającej mu idei, potrafił skutecznie stawić czoło najeźdźcy. Pod ciosami Armii Radzieckiej runęła potęga hitlerizmu. Po pięciu i pół latach krwawych zmagani świat był znowu wolny dzięki Związkowi Radzieckiemu.

Ani zwycięstwo ani klęska nie były dziełem przypadku

My, Polacy mamy szczególny tytuł do wdzięczności wobec Związku Radzieckiego. Odzyskałszy bowiem dzięki jego zwycięstwu nie tylko naszą niepodległość i wolność, ale powróciliśmy na ziemię, położoną nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, które utraciliśmy w ciągu wieków pod naporem niemieckiego „Drang nach Osten” na skutek krótkowzrocznej polityki polskiej magnaterii, szlachty i hierarchii kościelnej. Wysłaliśmy więc z tej wojny jako zwycięzcy, choć u samego jej początku ponieśliśmy straszliwą klęskę. Ani to zwycięstwo, ani ta klęska nie były dziełem przypadku. I katastrofa wrześniowa, i triumf końcowy były logiczną konsekwencją dwóch koncepcji politycznych i ustrojowych. dwóch diametralnie sprzecznych ideologii, następstwem różnych postaw dwóch przeciwstawnych obozów społecznych.

Katastrofa wrześniowa była

Kosztowny rachunek polityki reakcji

Od orientacji francuskiej po przez orientację brytyjską do orientacji hitlerowskiej przetrwały się rządy przedwrzesniowe. Nie trudno im to przyszło — wszak rywalizujące ze sobą grupy reakcji i faszystów polskiego — sanacja i emadecja, miały starą tradycję wyrobioną praktykę w tej dziedzinie: gdy pilnującą wysługiwali się imperializmowi habsbursko-hohenzollernowskiemu — dmwuszczyną krećła się u progu carskich gabinetów. Obie grupy wyładowały po tym zgodnie w przedsiódkach Berchtesgaden.

nieuchronnym następstwem równi pochyłej, po której staczała się Polska przedwrzesniowa. Od początku drugiej niepodległości głos decydujący w państwie zdobyły klasy posiadające, obszarnicy i wielka burżuazja. Wszystkie kolejne rządy polskie były wykładnikiem ich klasowych interesów. Od pseudo-parlamentaryzmu, pseudo-demokracji lat 1918—1926 po dyktaturę wojskową i faszystowską sanacji lat 1926—1939, motywem polityki polskiej na zewnątrz i na wewnątrz, był nie interes narodowy, lecz interes klasowy nielicznej grupy przywilejowanych obszarników i kapitalistów. W imię tego interesu Polska była stale obiektem handlu na międzynarodowym rynku imperialistycznych przetargów. Zmieniały się orientacje imperialistyczne obozów i klik rządzących — ale cel pozostał ten sam: posługiwanie się Polską jako narzędziem walki z krajem rewolucyjnym socjalistycznym, ze Związkiem Radzieckim.

„Strzeżcie z najwyższym oddaniem serdeczną krwią wywalczoną władzy ludowej”

List Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta do Zjazdu Bojowników o Wolność i Demokrację

PIERWSZY BOJOWNIK POLSKI O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ BOLESŁAW BIERUT NADESŁAŁ DO ZJAZDU NASTĘPUJĄCY LIST:

Do PREZYDIUM ZJAZDU BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ w Warszawie

Pozdrawiam serdecznie Wasz Zjazd delegatów, reprezentujących setki tysięcy ofiar nych bojowników o wolność, niepodległość i sprawiedliwość społeczną.

Jest Waszym szczęśliwym udziałem nie tylko chronić w pamięci wzniosłe przeżycia walki i wytrwałości, niewymownych cierpień i radości zwycięstwa nad faszystem, lecz również w pełni uczestniczyć w budowie nowego, sprawiedliwego, światlejszego życia w Polsce.

Strzeżcie więc z najwyższym oddaniem strażniczkę naszej wolności — władzy ludowej, wywalczoną krwią serdeczną ludu pracującego.

Twórczą swą pracą wnieście wkład Polski do wielkiego frontu obrońców pokoju, którego przewodzi Związek Radziecki.

Podnoście wyżej w Waszych Zjednoczonych Szeregach Szlendar Solidarności wszystkich przegłych ludzi w walce o wolność i pokój.

(—) Bolesław Bierut

### Złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza



Z okazji Kongresu Połączniowego polskich organizacji kombatantskich delegacja Związku Bojowników o Wolność i Demokrację: tow. premier Józef Cyrankiewicz, przez NK, tow. gen. Franciszek Józwiak - Witold, gen. Książczyk i tow. Łęczycki — złożyła wieńiec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Foto AB

TEMATY DNIA

Czy znowu każą strzelać

Zycie mas pracujących Finlandii staje się co dzień trudniej... Czy znowu każą strzelać

Prezydent RP przyjął księży delegatów na Kongres Bojowników o wolność i demokrację

Dnia 1 września Prezydent RP przyjął w obecności Prezesa Rady Ministrów tow. J. Cyrankiewicza księży: Jaroszka Piotra, Sawickiego Józefa, Tomaszewskiego Józefa, Szmuraję Romana ppłk., Zalewskiego Henryka, Andrysiaka Ksawerego mjr., Chacholka Bronisława, Janakowskiego Czesława, Nachtmana Władysława, Wikłowski Stanisława ppłk., Duszyńskiego Edwarda, Bartla Józefa, Gniwka Henryka, Kroczyka Jana ppłk., Niewiadomego Sylwestra, Bielaję Eugeniusza, Daleńkiewicza Michała, Mackiewicza Kazimierza, Mazurę Jana, Liwerskiego...

Na stutysięcznej manifestacji w Gdańsku przemawiał tow. Al. Zawadzki

W 10 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę odbyła się na Wybrzeżu, które w 1939 r. padło pierwsze ofiarą agresji, potężna manifestacja na rzecz trwałego pokoju z udziałem 100.000 osób, w tym ponad 10.000 chłopów, którzy przybyli z najbliższych okolic województwa pińskiego, na furmankach i samochodach...

Tow. Wilhelm Pieck do czytelników „Trybuny Ludu”

Sei bin sehr erfreut, zum ersten Mal die Hauptkategorie des neuen Jahres kennen zu lernen mit begliffen das politische Volk zu dem grandiosen Aufbauwerk in der von der Arbeiterklasse gestifteten Stadt...

Nowy numer pisma „O trwałym pokój, o demokrację ludową”

BUKARESZT (PAP). — Ukazał się nowy XVII numer czasopisma „O trwałym pokój, o demokrację ludową” — organ Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczych...

Teh, kandydata na członka KC Węgierskiej Partii Pracujących — Gzo Losonczy, członka KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — Rautu oraz sekretarza generalnego KP Brazylii — Pre-tesa i członka KC KP Francji — Gujoła.

Prezydent RP przyjął Wilhelma Piecka

Prezydent RP przyjął dnia 1 bm. w Belwederze przybyłego do Polski na Kongres Połączeniowy Bojowników o Wolność i Demokrację przewodniczącego Rady Ludowej Niemiec i przewodniczącego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — Wilhelma Piecka.

„Nowoje Wremia” o wystawie polskiego przemysłu w Moskwie

MOSKWA (PAP). „Nowoje Wremia” zamieszcza obszerny artykuł Jordanańskiego, poświęcony wystawie polskiego przemysłu lekkiego w Moskwie. Autor stwierdza, że wystawa jest jak gdyby podsumowaniem sukcesów narodu polskiego, osiągniętych w ciągu pierwszych 3 lat po wyzwoleniu...

Krupy i wreszcie wspaniałe ekspozycje, świadczą o ofiarnej pracy narodu polskiego, o niezłomnej woli klasy robotniczej i jej Partii, która prowadzi Polskę do socjalizmu.

Dzieci Polonii zagraniczej dziękują za gościnę w Polsce

Minister Spraw Zagranicznych otrzymał od opuszczających Polskę dzieci polskich z Francji następującą despatch: „Kochany Obywatelu Ministrze! My, dzieci polskie z Francji, zaszliśmy Ci w chwili opuszczenia naszej kochanej Ojczyzny najserdeczniejsze podziękowania za umożliwienie nam spędzenia tak miłych wakacji w kraju. Poznaliśmy naszą Ojczyznę i pokochaliśmy ją. Wrócimy tu wkrótce z rodzicami, aby pomagać w budowaniu coraz lepszej przyszłości”.

1600 delegatów z obu Ameryk na Kongres pokoju w Meksyku

MEXICO CITY (PAP). Do Mexico City przybył na ogólno-amerykańską konferencję w sprawie pokoju wybitny poeta chilijski Pablo Neruda, który powrócił ostatnio z Europy wschodniej. Komitet przygotowawczy Kongresu otrzymuje w dalszym ciągu tysiące listów i despatch, popierających inicjatywę zwołania Kongresu. Sekretarz generalny brazylijskiej partii komunistycznej, senator Luis Prestes, ogłosił w prasie postępowej odezwę, wzywającą wszystkich robotników, demokratów i postępowych działaczy Ameryki Łacińskiej do poparcia Kongresu.

oddział Komitetu, którego zadaniem jest przygotowanie Kongresu Obróńców Pokoju w Meksyku, zakomunikował, iż w Kongresie weźmie udział przeszło 1600 delegatów i obserwatorów. Ze St. Zjednoczonych na Kongres ma przybyć ponad 200 delegatów i obserwatorów, którzy będą reprezentować około 40 organizacji zawodowych, religijnych, kobiecych, politycznych i innych, liczących przeszło 1 milion osób.

Harcerstwo będzie ściślej współpracować z ZMP

W Naczelniczym Związku Harcerstwa Polskiego odbyła się 2-dniowa odprawa Komendantów Chorągwi oraz instruktorów i instruktoerek, poświęcona omówieniu podstawowych zagadnień programowych z szczególnym podkreśleniem problemów wychowania młodzieży. Na zakończenie obrad uchwalono rezolucję, w której czytamy m. in.: „Wiążąc pracę organizacji harcerskiej z pracą Związku Młodzieży Polskiej — będziemy wychowywać młodzież w duchu głębokiego patriotyzmu i umiowania Polski Ludowej”.

Walka strajkowa w Finlandii urwa z niesłabnącą siłą

HELSINKI (PAP). Fińska prasa demokratyczna donosi, że walki strajkowe w Finlandii trwają z niesłabnącą siłą. Dziennik „Työkanen Sanomat” podkreśla, że wbrew rozłamowej polityce prawicowych przywódców zw. zawodowych fińska klasa robotnicza cechuje w chwili obecnej większy duch bojowości, aniżeli kiedykolwiek. W chwili obecnej w Turku strajkuje ponad 10 tys. robotników, w tej liczbie ponad 5 tys. metalowców.

Partia Pracy USA domaga się ukarania sędziego Mediny

N. JORK (PAP). Amerykańska Partia Pracy w stanie N. Jork wystosowała pismo do komisji prawniczej Izby Reprezentantów USA, domagając się pociągnięcia do odpowiedzialności sędziego przewodniczącego sądbułu orzekającego w sprawie 12 przywódców Komunistycznej Partii USA — sędziego Mediny — za jego stronnictwo działające, sprzeczną z przepisami konstytucyjnymi.

W rocznicę napaści Hitlera na Polskę potężna manifestacja pokoju w Berlinie

400.000 berlińczyków manifestuje na rzecz przyjaźni z Polską BERLIN (PAP). Około 400 tysięcy osób wzięło udział w potężnej manifestacji pokojowej, jaka odbyła się w czwartek po południu na placu Augusta Debla w radzieckim sektorze Berlina w związku z 10-ą rocznicą napaści hitlerowskiej na Polskę.

Przemówienie L. Kruczkowskiego

Po przemówieniu wiceburmistrza Berlina dra Gohra zabral głos, witalny oklaskami, delegat polski tow. Leon Kruczkowski. Przypominając, że przeciwko narodowi polskiemu, skierowane było pierwsze mordersze uderzenie maszyny wojennej faszystowskiej Niemiec, Kruczkowski stwierdził, że terror hitlerowski wznosił jedynie w narodzie polskim wole walki.

Przemówienie W. Piecka

Przemówienie W. Piecka. W związku z rozpoczęciem nauki szkolnej w Warszawie, w której uczestniczyli uczniowie z całej Polski, w tym z województwa pińskiego, w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku szkolnego.

W rocznicę napaści Hitlera na Polskę potężna manifestacja pokoju w Berlinie

400.000 berlińczyków manifestuje na rzecz przyjaźni z Polską BERLIN (PAP). Około 400 tysięcy osób wzięło udział w potężnej manifestacji pokojowej, jaka odbyła się w czwartek po południu na placu Augusta Debla w radzieckim sektorze Berlina w związku z 10-ą rocznicą napaści hitlerowskiej na Polskę.

Przemówienie W. Piecka

Przemówienie W. Piecka. W związku z rozpoczęciem nauki szkolnej w Warszawie, w której uczestniczyli uczniowie z całej Polski, w tym z województwa pińskiego, w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku szkolnego.

Przemówienie W. Piecka

Przemówienie W. Piecka. W związku z rozpoczęciem nauki szkolnej w Warszawie, w której uczestniczyli uczniowie z całej Polski, w tym z województwa pińskiego, w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku szkolnego.

Dzień rozpoczęcia nauki wielkim świętem młodzieży

Inauguracja nowego roku szkolnego Dzień rozpoczęcia nowego roku szkolnego stał się całym krajem świętem młodzieży, dla której podczas festiwnych wybudowań i odremontowania wiele nowych budynków szkolnych. Wielkim powodzeniem cieszyły się szkolne kiermasze książek. Centralna uroczystość inauguracji nowego roku szkolnego odbyła się w Warszawie w szkole podstawowej przy ul. Białoleckiej 36, na której przemówienie do dzieci wygłosił minister oświaty tow. Skrzyszewski.

Przemówienie W. Piecka

Przemówienie W. Piecka. W związku z rozpoczęciem nauki szkolnej w Warszawie, w której uczestniczyli uczniowie z całej Polski, w tym z województwa pińskiego, w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku szkolnego.

Przemówienie W. Piecka

Przemówienie W. Piecka. W związku z rozpoczęciem nauki szkolnej w Warszawie, w której uczestniczyli uczniowie z całej Polski, w tym z województwa pińskiego, w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku szkolnego.

# Delegaci na Kongres Bojowników o wolność i demokrację do czytelników „Trybuny Ludu“

Chętniej gromadząc i czytając  
 Na kartkach naszego dziennika  
 Najbardziej i chętniej  
 Chęć czytelników i czytelnice  
 „Trybuna Ludu“ w Warszawie  
 Główny Redaktor  
 Henryk Grynbaum  
 Pismo  
 1/15 49.

A. Fiodorow  
 N. Czykalenko

Delegacja radziecka, która przybyła na Kongres polskich bojowników o niepodległość i wolność, zasyłała pozdrowienia czytelnikom „Trybuny Ludu“ i przekazuje im życzenia nowych osiągnięć w dziele budowy ludowo-demokratycznej Polski, w dziele walki o pokój między narodami.

W. Cholołokow A. Fiodorow N. Czykalenko

Imieniu czechosłowackiego dziennika  
 i czechosłowackiego ludu posłał  
 wierszem „Trybuna Ludu“  
 braterski pozdrowienie.  
 Lidowe demokratyczne Czechosłowacko  
 sukcesywnym socjalizmu w obu  
 statkach, zahajilo novou a slomou  
 epokou mysl dijn ve kleti ludon  
 narodu Polska i Czechoslovenska  
 li ve kleti, dolahyly a vicim  
 min.

Poslanec W.S. Jan Vodicka  
 generálny tajemník S.C.S.

W imieniu robotników i narodu CSR przesyłam czytelnikom „Trybuny Ludu“ braterskie pozdrowienie. Ludowo-demokratyczna Czechosłowacja, tak jak ludowo-demokratyczna Polska, krocza drogą budowy socjalizmu, co jest początkiem nowej, sławnej epoki historycznej, w której oba narody będą żyć w szczęściu, dobrobycie wiecznym pokoju.

Posel Jan Vodicka  
 Gen. sekr. Czechosłowackiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

A magyar munkások és harcosok  
 harcok harca udvölletel hatok a radiai  
 musti góti Lengyel delogonak.  
 Kibéna ömön bi magyarslelletel rászínke,  
 hang vészkelelletel a pozitívoknak magy oppoi-  
 tö hong rászínke vészkelelletel.  
 Éléce az alkalmak bil udvöllet a Egye-  
 sül munkák párt újságot

Vizsontaj Ilona

Robotnicy węgierscy i bojownicy o wolność przesyłają bojowe pozdrowienie polskim robotnikom. Cieszymy się, że możemy wziąć udział w Kongresie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Z tej okazji łączymy serdeczne pozdrowienia dla czytelników „Trybuny Ludu“.

Salut fraternel et affectueux des  
 combattants et du peuple Français  
 au grand journal „La Tribune du Peuple“  
 combattant de la grande cause  
 de la paix de la démocratie populaire et  
 de la fraternité des peuples.

Communistes  
 Membres du Comité National  
 des Femmes  
 Françaises  
 Françaises

Bojownicy o Wolność i naród francuski zasyłają serdeczne braterskie pozdrowienia wielkiemu dziennikowi „Trybuna Ludu“, bojownikowi o wielką sprawę pokoju demokracji ludowej i braterstwa między narodami.

Pik. Andre  
 członek Komitetu Wojskowego Ogólnokrajowego byłych Wolnych Strzelców i partyzantów francuskich.

# Tylko Polska Ludowa mogła zapewnić powszechność nauczania

Z przemówienia ministra oświaty tow. dr Stanisława Skrzyszewskiego



Minister oświaty tow. dr Stanisław Skrzyszewski wśród działaczy szkolnej na Bródnie w Warszawie.

Foto AR

Centralna uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego odbyła się przy udziale ministra oświaty tow. Skrzyszewskiego w szkole podstawowej przy ul. Białoleckiej 36 w Warszawie. Gorącą owacją przywitały dzieci wstępującego na mównicę tow. Skrzyszewskiego, który oświadczył m. in.:

„Od jutra rozpoczyna normalną naukę, normalne lekcje szkolne. Od jutra zaczyna się ciężka, odpowiedzialna i szlachetna praca dla nauczyciela i ucznia. Okres, w którym otwieramy rok szkolny, jest okresem osobliwym. W bieżącym roku przypadają nam dwa ważne dla naszego narodu rocznice, mija 10 lat od jazu hitlerowskich Niemiec na nasz kraj i minie 5 lat od chwili wydania Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Przed wojnę mieli dostęp do nauki tylko bogaci. Polska Ludowa realizuje konsekwentnie zasadę bezpłatności nauczania. W bieżącym roku szkolnym przeprowadzamy bezpłatność nauczania dla uczniów w szkołach, tym samym zwiększone będą potrzeby szkoły publicznej, t.j. państwowej i samorządowej. Tylko Polska Ludowa może zdobyć się na taki czyn. Taką nową Polskę Ludową musicie kochać jak skarbnik największy. Z całego serca nienawidzicie muścisie wrogów naszej nowej Ludowej Polski i tych wszystkich, którzy chcą nowej wojny. Taka Polska wspaniała, bogata, potężna będziemy budować i bronić. Musicie być szczerymi przyjaciółmi Związku Radzieckiego, ostoju pokoju, demokracji, gwaranta naszej niepodległości oraz przyjaciółmi tych wszyst-

kich ludzi w świecie, którzy walczą o pokój, postęp i lepsze jutro dla ludzi pracy.

Nie wystarczy chcieć. Robotnik, chłop i pracownik nie tylko chce, ale realizuje tę ideę codziennie, co godzinę, co chwilę.

I Wy macie wiele do zrobienia. Musicie się uczyć, uczyć i po tysiącokrotnie uczyć! Musicie zdobyć wiedzę rzetelną, naukową, w której nie ma miejsca na zabobony i przesady. Musicie zdobyć wiedzę, która Wam pozwoli niezrozumiale dotąd zjawiska wyjaśnić w sposób prawdziwy, t.j. naukowy, musicie zdobyć wiedzę, która Wam w wieku dojrzałym pozwoli lepiej pracować i lepszą Polskę budować. W tym celu została powiększona na nowy rok ilość godzin na język polski i matematykę, jako na podstawę wykształcenia.

Zycząc Wam, Młodzi Przyjaciele, Kierownikom Wa-

skich Szkół i Nauczycielom, Waszym Rodzicom, Komitetom Rodzicielskim i Opiekunom, abyście w nadchodzącym roku szkolnym w radości i zdrowiu rozwijali się, uczyli i zdobywali rzetelną i praktyczną wiedzę; abyście wyrastali na dzielnych i rozumnych, światłych i odważnych obrońców, budowniczych i pomnożycieli siły i bogactw Ludowej Polski!

Okrzykami na cześć młodzieży, nauczycieli oraz Pierwszego Obywatela Prezydenta Białostocjaninów Minister Skrzyszewski zakończył przemówienie.

W związku z rozpoczęciem nauki szkoła otrzymała liczne dary. Min. Skrzyszewski wysygnował na pracownię przyrodniczą i ogródek szkolny 500 tys. zł. Minister Komunikacji Rabanowski zapewnił dzieciom bezpłatną wycieczkę po Polsce. Warszawski Komitet PZPR przekazał 50.000 zł. na bibliotekę szkolną. ZNP przeznaczył na ozdobienie szkoły i pomoce naukowe 100.000 zł. Dyrektor Polskiego Radia zaoferował bezpłatnie pełne urządzenie nadawcze - łącznikowe. „Film Polski“ darował nowoczesny aparat projekcyjny. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych przekazały szko- le podręczniki i wydawnictwa pedagogiczne dla nauczycieli na sumę 400.000 zł., zaś Państwowe Zakłady Pomocy Szkolnych - pełne urządzenie pracowni fizycznej i robót ręcznych na sumę 300.000 zł. Zarząd Miejski wyposażył całkowicie 2 klasy w sprzęt, a wszystkie klasy w stoły i szafy. Komitet Opiekuńczy jednostki wojskowej przekazał dzieciom sprzęt sportowy.

# Młodzież wzmaga walkę o pokój

Władysław Matwin

Członek Komitetu Centralnego PZPR  
 Przewodniczący Zarządu Głównego ZMP

Przed kilkoma dniami zakończył się Światowy Festiwal Młodzieży. 2 września rozpoczęła się także w Budapeszcie II Kongres SFMD. Te dwa wydarzenia mają wyjątkowe znaczenie nie tylko dla światowego ruchu młodzieży. Oba one stanowią również niezwykle cenny wkład w światowe dzieło walki o pokój i postęp. „Obronimy Pokój!“ — to było naczelną hasło Festiwalu. Zadania światowego ruchu młodzieży w walce z niebezpieczeństwem wojny stoją również na pierwszym miejscu porządku obrad Kongresu Federacji.

Młode roczniki stanowią podstawę każdej armii. Imperialistyczne i reakcyjne siły wylażą ze skóry, aby nie dopuścić do uświadomienia młodzieży, oszukują ją i przygotowują do roli mięsa armatniego. Jak uczy doświadczenie, podpalaczom wojennym często udawało się łatwiej w stosunku do młodzieży, aniżeli w stosunku do starszych. Tymczasem młodzież, z natury swojej jest po stronie postępu i pokoju.

Wzmocnienie międzynarodowej solidarności. Festiwal był, po drugim — olbrzymią manifestacją międzynarodowej solidarności, jednociem dziełami młodego pokolenia w walce z niebezpieczeństwem wojennym i Festiwal przyczynił się poważnie do uformowania tej jednociem.

Zebrano się tutaj 10 tys. młodzieży, z 84 krajów świata na czele ze wspaniałą młodzieżą ZSRR, Chin, Polski i inn. krajów demokracji ludowej, 15 tys. młodzieży węgierskiej brało udział w imprezach, 250 tys. — w masowych manifestacjach Festiwalu.

Wokół wielkiej idei pokoju Festiwal skupił w szerokim froncie całą demokratyczną młodzież świata, bez różnicy ras, narodowości, języka, wyznania i poglądów politycznych. Młodzi uczestnicy Festiwalu wymawiali słowo: „pokój“ w różnych językach, ale to było jedno i to samo słowo, jedna i ta sama sprawa, która zgromadziła ich w Budapeszcie. Wielki zlot pomógł młodzieży różnych krajów lepiej poznać siebie, lepiej poznać swoich sojuszników i bohaterów, mocniej zniechęcić do wrogów, zacieśnić nierozdzielny sojusz.

„Młodzi ludzie wszystkich krajów, walczący o pokój są braćmi!“ — to hasło po Festiwalu jeszcze donośniej rozbrzmiewa poprzez granice, po- przez morza i oceany.

Święto narodowej kultury poszczególnych krajów Festiwal był, po trzecie — wspaniałym przeglądem osiągnięć artystycznych i sportowych. Przez dwa tygodnie występowały tu najdłużsi młodzi muzycy, artyści, najlepsze ze-

spóły tańca i pieśni, mistrzowie kultury fizycznej. To wielkie niezapomniane święto narodowej kultury poszczególnych krajów służyło sprawie międzynarodowej solidarności młodzieży. Igrzyska sportowe wszelkich rodzajów, które reakcjonista zazwyczaj wykorzystują do oziępienia młodzieży i wrzągnięcia jej w rydownapastę wojny, tutaj w naturalny sposób służyły sprawie pokoju. Olbrzymią popularnością cieszyła się na Festiwalu porywająca piosenka węgierska, której słowa powiadają, że z radości śmiechu i wesela rodzi się pokój.

Uczestnicy Festiwalu mogli zapoznać się z ogromnym dorobkiem kulturalnym młodzieży radzieckiej, a także z dorobkiem młodzieży krajów demokracji ludowej. Widzieli też olbrzymie możliwości rozwoju, jakie daje młodemu pokoleniu nowy ustrój społeczny. Młodzież krajów kapitalistycznych okłamywana przez sprzedającą prasę mogła na własne oczy zobaczyć, nowe, ludowe Węgry. Mogła, że wzruszającym entuzjazmem po bratersku witana, ocenić w pełni wszystkie prawa wolnego ludu, bujny rozkwit życia we wszystkich dziedzinach jednociem narodu pochłoniętego pracą nad wykonaniem wielkich planów.

Tysiące młodych ludzi z całego świata zobaczyły tutaj, że życie „może być wspaniałe, że tym bardziej warto i trzeba bronić go przed podpalaczami. Dlatego młodzi ludzie skan-

rzucie wstąpiła do związku. Naszą delegację i cały Związek Młodzieży Polskiej czeka obecnie, po Festiwalu, wielka praca. Trzeba, aby przeżycia naszej delegacji w Budapeszcie stały się udziałem całej polskiej młodzieży, aby na apel Festiwalu odpowiedziała ona wzmożeniem swych wysiłków w fabrykach, na wsi i w szkole, zacieśnieniem jednociem całego naszego młodego pokolenia, w walce o pokój i w pracy dla Polski.

Zadania II Kongresu. Festiwal w Budapeszcie był

poza wszystkim świadectwem wzrastającego autorytetu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, organizatorki Festiwalu. Dziś zbiera się jej II Kongres. Będzie on podsumowaniem wielkiego dorobku demokratycznego ruchu młodych, we wszystkich krajach świata. W ciągu 4 lat swego istnienia Federacja znacznie rozszerzyła zasięg swoich wpływów. 60 milionów zorganizowanej młodzieży skupia się obecnie pod jej sztandarami, wobec 30 milionów w 1945 roku. Federacja przeprowadziła szereg wielkich międzynarodowych akcji w walce z reakcją i faszyzmem, w walce o pokój i postęp, o wolność i niepodległość dla narodów uciskanych i zaleźnych, o lepsze jutro dla młodzieży.

Wraz z rozwojem Federacji rośnie jej odpowiedzialność i zadania. Wytyczeniem tych nowych zadań i sposobami ich realizacji na nowym etapie potężniejszej światowej ofensywy sił pokojowych zajmie się II Kongres Federacji.

## Na marginesie

### O dziurawej sukience

Listonosz przynosi codziennie do redakcji rozmaite przesłanki. Listy, księżki, druki, druczki płyną i płyną. Jednak paczuszka, w której znaleźliśmy lepią sukienkę, była czymś tak nowym, że wywołała poruszenie. Ja na przykład zamieniłem się przy oglądaniu modelu w stóp soli. Nie dlatego, że model przedstawiał Sodomę, — nie mam nic wspólnego z Lotem (tym bi- blijnym, Komunikację samolotową uwielbiam), ale... co tu ukrywać! Sukienka miała siedem dziur.

Zdarzenie to jednak nie jest zabawne. Ob. Jaroszczak, pracownica Centrali Spółdzielni Ogrodniczej postanowiła nabyć w miesiącach letnich sukienkę. Materiał nabyła w sklepie Centrali Tekstylniej. Koszt kupna i uszyte sukienki wyniosły 7.344 złote. Wreszcie nadszedł moment uroczysty. Ob. Jaroszczak, na nowych szatach ukazała się światu. Po siedmiu godzinach zabawa się skończyła. Materiał rozszedł się w swarach i poza szwami. Totcz, by nie obrazić moralności publicznej, właścicielka nie odważyła się dużej nosić tej sukienki...

Byłoby niezmiernie ciekawe sprawdzić, jaka to fabryka dostarczyła Centrali Tekstylniej tego materiału. Byłoby niezmiernie korzystne pouczyć ekspedycję tej fabryki, co jest brakiem produkcyjnym, a co nie. Byłoby ze wszech miar wskazane, aby sklepy Centrali Tekstylniej zechciały sprawdzić materiały, przeznaczone do sprzedaży.

Bo przecież na 7.000 złotych trzeba, bądź co bądź zapracować, prośbę Centrali.

Pecr.

## Młodzież wita nowy rok szkolny



W dniu 1 września br. z okazji rozpoczynającego się nowego roku szkolnego odbyła się wielka manifestacja młodzieży szkolnej

# Polska, która żyje i rośnie — to cel niezmordowanych wysiłków naszego narodu

## Przemówienie tow. Premiera Józefa Cyrankiewicza na otwarciu Zjazdu Bojowników o wolność i demokrację

**DOKOŃCZENIE ZE STR. 3**

kacji wojskowych, dobierany pod kątem widzenia usług i lojalności wobec osoby kolejnego sanacyjnego dyktatora, okazał się w większości swojej moralnie zdeprawowany i zwyczajnie tchórzywy. Głęboko sięgała prowokacja hitlerowska, ideologiczna zbieżność z faszyzmem — pogarda dla żołnierza, dla obywatela, dla społeczeństwa. Równocześnie sztab ówczesny nie posiadał żadnego planu strategicznego wojny z Niemcami, nie przygotowywał się do niej absolutnie, choć istniało równocześnie 17 wariantów pla-

nów zaczętej kampanii antyradzieckiej. Naród polski znalazł się więc w obliczu najazdu hitlerowskiego w stanie zupełnego nieprzygotowania. Dzieliła go od rządu i jego polityki ogromna przepaść, ale brakło mu równocześnie form politycznych jedności narodowej na platformie jedynie możliwej i niezbędnej w tej sytuacji — zjednoczenia narodu w większości — robotników, chłopów, inteligencji na gruncie antyfaszystowskim i demokratycznym, walki z hitlerizmem w sojuszu i oparciu o Związek Radziecki. (Okłaski).

wieka, praw jednostki, jako bezdusznej antyludzkiej, bezlitosnej wobec człowieka i człowieczeństwa kapitalistycznej maszyny gospodarczej. Bezduzna, obojętna wobec człowieka machina kapitalizmu w faszyzmie i w jego wszelkich objawach — w obozach koncentracyjnych, krematoriach, spalających na popioły miliony ludzkich istot, odsłaniała swą antyludzką, a w konsekwencji ludobójczą treść. A poprzez ofensywę faszyzmu na Europę, na poszczególne

nie kraje, odsłaniała się coraz bardziej niebezpieczeństwo grożące wolności wszystkich narodów. Wiedzieli o tym dobrze proletariacy więźniowie czasów sanacyjnych w Polsce — więźniowie Berez, wiedzieli o tym dobrze Dąbrowszczacy, walczący na ziemiach Hiszpanii o wolność hiszpańską, a zarazem polską — o jedną niepodzielną wolność. Wiedzieli o tym dobrze nieustraszonego generała wolności, który niosł ją z nad Ebro i spod Barcelony, znad Okł swojej ukocha-

nej Wiśle i swojej Warszawie — generał Walter-Swierczewski. (Długotrwałe, huczne okłaski). Wiedzieli o tym dobrze towarzysze Mariana Buczka, robotnicy-antysfaszyści, broniący we wrześniu 1939 r. wydanej przez sanację na łup Hitlerowi Warszawy. Wiedzieli o tym dobrze partyzanci AL i Gwardii Ludowej. Lata wojny, lata hitlerizmu, lata okupacji rozszerzyły na cały naród polski, na wszystkich narody Europy tragiczną

wiedzę o imperializmie. W hitlerowskich obozach koncentracyjnych znajdowali się więźniowie polityczni wszystkich narodów, walczących o wolność. Znajdowali się przedstawiciele wszystkich warstw społecznych tych narodów — robotnicy, chłopci, inteligencja, związani z narodem patriotycznymi księża, nauczyciele i uczniowie, oficerowie i żołnierze. Miliony, dosłownie miliony zostało w tych obozach koncentracyjnych wymordowanych różnymi sposobami. Hitlerowskie obozy koncentracji

nie były systemem niszczenia całych narodów, stojących na drodze niemieckiemu imperium liznowi.

Krematoria hitlerowskie były przeznaczane nie tylko dla więźniów obozów, ale dla

wszystkich ujarzmiętych ludzkością, gdyby Hitler zwyciężył. Widzieliśmy, że obozy koncentracyjne to symbol przyszłej Europy za drutami, że krematoria czekają na ludy Europy, czekają na wszystkich, którzy nie są hitlerowcami.

### Wyraz międzynarodowej solidarności kombatantów wolności

Widmo takiego świata niegoli i zagłady ludów rozbito zostało potężnymi uderzeniami Armii Radzieckiej (długotrwałe okłaski), a wykuta w latach walki z faszyzmem międzynarodowa solidarność bojowników o wolność i demokrację stanowi najpewniejszą zapórę przeciwko imperializmowi, który depece prawa o samostanowieniu narodów po to, aby zniwieczy międzynarodową solidarność, a międzynarodową solidarność usiłuje zerwać szowinizmem po to, by potem zdeptać wolność narodów.

Wyrazem takiej potężnej międzynarodowej solidarności kombatantów o pokój i demokrację jest obecność na naszym Kongresie przedstawicieli Związku Radzieckiego z przewodniczącym delegacji Chłodkiewiczem na czele i z dwukrotnym Bohaterem Związku Radzieckiego Pledorowem i członkiem Zarządu FIAPP, Czykarenko, członkiem Zarządu Międzynarodowej Federacji. Wyrazem międzynarodowej solidarności kombatantów o wolność i demokrację jest obecność na naszym Kongresie delegacji Ruchu Oporu

Francji, Czechosłowacji, Bulgarii, Rumunii, Hiszpanii Republikańskiej, politycznych emigrantów jugosłowiańskich, antyhitlerowców, demokratów walczących o wolność Grecji, przedstawicieli Belgii, Holandii, Włoch, Danii i towarzyszy austriackich.

Jednym z wyrazów takiej międzynarodowej solidarności jest udział w naszym Kongresie przedstawicieli niemieckich antyfaszystów — nowych demokratycznych Niemiec, z przewodniczącym prezydum Niemieckiej Rady Ludowej, wypróbowanym bojownikiem antyfaszystowskim, Wilhelmem Pleckiem na czele.

W trudnej walce z niemieckim rewizjonizmem, z niemiecką reakcją, idącą dziś na pasku anglo- amerykańskiego imperializmu, rosną i krzepną siły demokracji w Niemczech. Wyrazem rosnącej konsekwencji tych sił jest decyzja Niemieckiej Rady Ludowej, aby 1 września — rocznica napadów hitlerowskich na Polskę, obchodzony był w Niemczech jako manifestacja o wolność i demokrację jest obecność na naszym Kongresie delegacji Ruchu Oporu

### Rośnie przewaga sił pokoju i postępu

Na całym świecie znamięciem tego rocznicowego września 1949 roku jest rosnąca przewaga sił pokoju i postępu — wbrew podżegaczom wojennym, wbrew imperialistom anglo- amerykańskim, wbrew reakcyjnej polityce Watykanu (okłaski).

Jest tak, jak mówi orędzie Wszechrosyjskiej Konferencji Zwolenników Pokoju w Moskwie: „W jedności woli i działania wszystkich narodów, walczących o pokój, widzimy jeden z najdonioślejszych sposobów zniweczenia planów podżegaczy wojennych. Na całym świecie zatacza dzisiaj ruch szerokiego ludowego oporu w obronie pokoju. Narody zdecydowane są bronić interesów pokoju i nie dopuszczają do nowej krwawej wojny”.

„Mijnymi czasami, gdy imperialistom udawało się oszukiwać masy ludowe i ukrywać przed nimi przygotowania do zbrodniczych wojen. Obecnie narody orientują się w istocie planów agresorów i jasno widzą, że podżegacz wojenny nie są panami losów świata, za jakich pragną uchodzić. Narody stanowią obecnie siłę, która potrafi pokrzyżować

zbrodnicze zamiary imperialistów i obronić sprawę pokój...”

„Podżegacz wojenny zobaczy przed sobą groźny front obrońców pokoju, który może powstrzymać zbrodniczą rękę wznieconą nad ludzkością. Za dania tego frontu pokoju i wolności są bliskie i zrozumiałe sercu każdego prostego człowieka, niezależnie od przekonań politycznych, rasy, narodowości lub wyznania. Do zadań tego frontu należy święta obrona niepodległości narodowej, swobod demokracji i pokojowej współpracy wszystkich narodów. Do zadań tego frontu należy walka przeciwko wszelkim próbom ograniczenia lub zlikwidowania tych prądów narodów, próbujących na celu utworzenie drogi nowej wojny światowej.”

I jest tak, jak mówi wódz i symbol światowej walki o pokój i postęp — Stalin (huczne okłaski, wszyscy wstają i skandują: Stalin).

„Zbyt żywe są w pamięci nas rodów okropności niedawnej wojny i zbyt wielkie siły społeczne, broniące pokoju. Aby uczniowie Churchilla w kunstwie agresji mogli je opanować i skierować na tory nowej wojny”.

### Walka o pokój i postęp to najświętszy obowiązek

Te prawdy i te bolesne doświadczenia lat powziętych wojny — wnioski, nakazy słusznej polityki obozu polskiej demokracji — rezultaty ostatnich 5 lat tej polityki, a mianowicie rosnąca w siłę, pełną swojej przyszłości, związana z potężnymi siłami postępu i pokoju Polska — stawiamy dziś jako wielką walkę w życie cel walki i pomnik walki o wolność tych wszystkich bojowników, którzy za sprawę wolności oddali życie w r. 1905 i w powstaniach śląskiego i wielkopolskiego ludu, i na stokach warszawskiej cytadeli, i w więzieniach faszyzmu i na polach Hiszpanii, na Westerplatte i pod Kutnem, w Warszawie w egzekucjach i w powstaniu, w obozach koncentracyjnych, pod Lenino i na niezłoczonych polach bitew, nad Odrą i pod Berlinem — tych

wszystkich, którzy swoim życiem przebijali Polsce drogę do wolności. (Okłaski. Okrzyki: Cześć ich pamięci. Wszyscy obecni wstają i zachowują przez chwilę milczenie).

Ta Polska która w dziesięciolecie tamtego tragicznego i beznadziejnego września żyje i rośnie — to cel dalszych niezłomnych wysiłków narodu i nowego rosnącego obowiązków i demokracji, rozpoczęty w dziesiątą rocznicę hitlerowskie go najazdu na Polskę — ogłaszamy za otwarty. (Okłaski).

Dalsza budowa silnej Polski, dalsza walka o demokrację, jak najczynniejszy udział w międzynarodowej walce z imperializmem i podżegaczami wojennymi, w walce o pokój i postęp — oto nasz najświętszy obowiązek. Zjazd polaczników bojowników o wolność i demokrację, rozpoczęty w dziesiątą rocznicę hitlerowskie go najazdu na Polskę — ogłaszamy za otwarty. (Okłaski).

## Imponujący przebieg pierwszego dnia obrad Kongresu Bojowników o wolność i demokrację

Sala obrad Kongresu Bojowników o Wolność i Demokrację, wygląda wspaniale. Ponad stółu przydzielnego widnieje gołąb pokoju na tle kuli ziemskiej — symbol walki o pokój! Wysoko — pod stropem auli — orzeł, spod którego spływa w dół flaga narodowa. Na jej tle — portret Prezydenta Bolesława Bieruta. Po bokach prezydium — sztandary 16 państw, których delegaci przybyli na Kongres.

Wokół sali na tablicach wypisana historia bohaterskich wałek o niepodległość, demokrację i postęp społeczny. Dalej — tablice, na których upamiętnić no pola bitew brygady Dąbrowskiej w Hiszpanii, bitew w 1939 r., walk z czasów okupacji. Obok widnieją nazwy hitlerowskich obozów śmierci, wreszcie nazwy wywołanych bitew I i II Armii Wojska Polskiego. Z balkonów spływają sztandary organizacji Ruchu Oporu i sztandary narodowe.

Wśród okrzyków na cześć Polski Ludowej i Prezydenta Bieruta przybijają na salę członkowie Rady Państwa, Rząd, przedstawiciele Sejmu, Odrodzonego Wojska Polskiego, partii politycznych i organizacji społecznych.

Kongres otwarty! Gdy na trybunie wstępuje długoletni więzień niemieckich obozów koncentracyjnych, tow. Premier Józef Cyrankiewicz — wybuch długotrwała owacja.

Wśród głębokiej ciszy pada słowa Premiera, gdy zaś mówca stwierdza, że tylko dzięki Związkowi Radzieckiemu i jego genialnemu przywódcy, Generalissimusiowi Stalinowi rozgromiona została niemiecka machina wojenna — zebrani wstają z miejsc, wznosząc okrzyki na cześć Wodza postępu i pokoju — Józefa Stalina. Okrzyki te zamieniają się w żywiołową manifestację. Zebrani skandują: „Stalin, Stalin”.

W skupieniu i powadze jednominutową ciszą uczcili uczestnicy Zjazdu pamięć tych wszystkich, którzy polegli w walce o wolność i demokrację. Premier ogłasza Kongres za otwarty.

Delegaci gorąco oklaskują zapowiedź odczytania listu, na desłanego przez Prezydenta Bierutą. Przez dłuższą chwilę trwają skandowane okrzyki: „Bie-rut! Bie-rut!”. Premier Cyrankiewicz odczytuje tekst listu (Treść listu podajemy na str. 1).

Po przyjęciu porządku obrad — Kongres powołuje prezydium w składzie 90 osób. Na czele listy zgłoszonej przez Wacława Pileckiego znajdują się wypróbowani bojownicy o Wolność i Demokrację: Józef Cyrankiewicz, Franciszek Jóźwiak — Witold i Henri Mahnes (honorary przewodniczący FIAPP). Lista obejmuje zaprzetych w walce o wielki ideał ludzkości przedstawicieli różnych odłamów społeczeństwa. Wśród kandydatów m.in. znajduje się ks. prałat Emanuel Grün.

Kongres przyjmuje propono-

waną listę w głosowaniu i jednomyślnie zatwierdza wniosek, proponujący wybór Józefa Cyrankiewicza na przewodniczącego prezydium.

#### Przemawia przez FIAPP plk. Henri Mahnes

Kongres dokonuje następnie wyboru sekretariatu, po czym przemawia honorowy prezes FIAPP plk. Henri Mahnes. gorąco witany przez delegatów.

Duże wrażenie wywołuje — zawarte w wstępie przemówienie plk. Mahnes — stwierdzenie całkowitej niezgodności reakcyjnej polityki obecnego rządu francuskiego z wolą, która ożywiała członków Ruchu Oporu. Obecni na sali b więźniowie obozów hitlerowskich gorąco przyjmują słowa honorowego przewodniczącego FIAPP, który przypomina uroczystą przysięgę, składaną w tych obozach: „Nigdy więcej nie dopuścić do wojny”. Uczestnicy Kongresu z całą mocą przyłączają się do przeszło 10 milionów więźniów politycznych, którzy chcą pozostać wiernymi tej przysiędze.

Mówca wspomina o naruszeniu układów w Jalcie i Poczdnie przez oddanie Ruhrzy niemieckim potentatom; prowadzi to do odbudowy potencjału wojennego Niemiec Zachodnich i stanowi groźbę, szczególnie dla Francji i Polski.

Nie trzeba uczestnikom Kongresu tłumaczyć francuskiego słów plk. Mahnes, walcjącego: „Nigdy więcej Buchenwald, Mauthausen, Oswiecim! Nigdy więcej Oradouru, Lidic, zburzonej Warszawy! — grzmot oklasków mówi o tym, jak bardzo zrozumiałe i bliżkie są te hasła dla wszystkich bojowników o wolność i demokrację.

#### Przemawia delegat radziecki

Stojąc, delegaci oklaskują wchodzącego na mównicę W. A. Chłodkiewicza, przewodniczącego delegacji radzieckiej. Niezachwiana siła bije ze słów delegata radzieckiego, który stwierdza, że świadomość, iż Związek Radziecki stoi wierzniem na straży pokoju i wolności narodów — umacnia te narody w ich dążeniu do zapewnienia trwałego pokoju. Długo po zejściu mówcy z trybuny brną okrzyki na cześć Związku Radzieckiego i Generalissimusa Stalina.

#### O mobilizację sił pokoju

Przemówienie rektora Kulczyńskiego

Przemówienia przedstawiciela Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju rektora Kulczyńskiego wysłuchano z niesłabnącą uwagą. Zarówno wtedy, kiedy mówca scharakteryzował czynny stosunek wielkiego kapitału do zagadnienia wojny i do zagadnienia wojennych zniszczeń, jak i wtedy, kiedy stwierdza, że „urodzona w krwi ludu rosyjskiego Rewolucja Październikowa — to ostoja pokoju światowego” — sala długotrwałymi oklaskami stwierdza głębokie zrozumienie tych problemów.

#### Z podobnym zainteresowa-

nem Kongres przyjmuje sformułowaną klaskami przyjmując generalnych środków zaradczych, zdolnych zahamować monopolistów, dążących do wojny. Są nimi: mobilizacja materialnych sił pokoju i mobilizacja moralnych sił pokoju.

#### Lud francuski nigdy nie będzie walczył przeciw bohaterom Stalingradu

Serdycznym, długo Niemilknącej oklaskami przyjmują delegaci wstępującego na trybunę przedstawiciela francuskich kombatantów plk. Ouzouliasa, który składa Kongresowi życzenia pełnego sukcesu.

Gdy mówca przypominając wspólną walkę ludu francuskiego z ludem polskim o chleb, postęp i wolność oświadcza, że nazwiska Jarosława Dąbrowskiego, Walerego Waltera — Swierczewskiego są znane i kochane przez naród francuski, na salę wybuch entuzjazmu. Entuzjazm ponawia się, gdy plk. Ouzoulas z naciskiem podkreśla, przypominając dzieje minionej wojny, że bohaterska Armia Czerwona i naród radziecki rozgromili hitlerowskie hordy i przyniosły uciemiężonym narodom pokój, niepodległość i wolność.

Z uwagą słuchają delegaci słów mówcy o usiłowaniach imperialistów w przygotowaniu nowej zawieruchy wojennej i gorącymi, długo niemilknącymi oklaskami przyjmują słowa mówcy:

„Oświadczyliśmy i oświadczyliśmy, że lud francuski: nigdy nie będzie prowadził wojny przeciwko swoim oswoobodzielcom, przeciwko bohaterom spod Stalingradu”.

Okłaski uznania towarzyszą słowom mówcy, gdy opisuje potężny wzrost sił pokoju we Francji i na całym świecie, a wzniecone okrzyki „Niech żyje przyjaźń między ludem francuskim a Polską Ludową i Demokratyczną” oraz „Niech żyje braterstwo ludów w wielkiej walce o pokój” mocno podchwytują obecni na Kongresie.

#### Pozdrowienia od czeskich kombatantów

Następny mówca sekretarz generalny Czechosłowackiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację poseł Jan Vodicka przekazując wyrazy radości w imieniu czeskich i słowackich uczestników walk o wolność i niezależność z połączenia polskich związków kombatantów podkreśla, że przyniesie to wzmocnienie sił postępu i pokoju.

Mówiąc o zadaniach organizacji kombatantów — mówca wskazuje m. in. na to, że zawsze organizacje kombatantów stać będą po stronie postępowych narodów i bojowników o pokój i demokrację. Z uznaniem, wśród oklasków uczestników Kongresu, podkreśla mówca zasługi jugosłowiańskich bojowników o wolność, prześladowanych przez zdrajcę Tito za to, że walczą przeciwko wciągnięciu Jugosławii do obozu imperializmu i faszyzmu.

#### „Zjednoczeni w swych orga-

nizacjach w ścisłej łączności z FIAPP, dążyć będziemy do zabezpieczenia naszej wolności i niepodległości, do zapewnienia trwałego pokoju — kończy mówca i wznosi warod oklasków okrzyki na cześć jedności, organizacji Ruchu Oporu w Międzynarodowej Federacji, na cześć wolności narodów w krajach Europy i na całym świecie.

#### Granica na Odrze i Nysie będzie granicą pokoju — stwierdza Wilhelm Pleck

Z uwagą słuchają delegaci słów następnego mówcy, Wilhelma Pleck, przewodniczącego Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED), który w razę głęboki żal, że przemawia w 10 rocznicę napadu na Polskę hitlerowskich barbarzyńców, działających rzekomo w imieniu narodu niemieckiego. Obecnie — stwierdza mówca — powstają nowe Niemcy, które chcą żyć w pokoju i przyjaźni z narodem polskim.

Przewodniczący SED obszernie omawia kolonizację Zachodnich Niemiec przez kapitalizm amerykański, pogorszenie stopy życiowej mas pracujących w strefie anglosaskiej i wzrost bezrobocia i charakterystyczne osiągnięcia gospodarcze i kulturalne oraz wzrost sił pokoju i jedności Niemiec wschodniej strefy. Są to siły — stwierdza — które nie dopuszczą, by granica na Odrze i Nysie została wykorzystana jako pretekst do wojny przez podżegaczy wojennych. To są te siły, które granicę na Odrze i Nysie chcą uczynić granicą pokoju między Niemcami i Polską na podstawie trwałego sojuszu gospodarczego i kulturalnego. Obecni na Kongresie przyjmują oświadczenie Wilhelma Plecka długotrwałymi oklaskami.

Z uznaniem przyjmują obecni słowa mówcy, że nowe Niemcy pozuwają się do odpowiedzialności za barbarzyńską wojnę hitlerowską, za niezmiernie cierpienia, wwrządzone narodom, które padły ofiarą agresji. Chcemy te krzywdy naprawić — oświadcza Wilhelm Pleck. Pozdrawiamy narod nowej Polski, jej Prezydenta, Premiera, Rząd i jej Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

„Niech żyje niezłomna przyjaźń między niemieckim narodem i nową Polską” — wznosi okrzyk przedstawiciel demokratycznych Niemców.

#### Tow. gen. E. Ochab w imieniu Wojska Polskiego

Z kolei na trybunie wstępuje witany owacyjnie przez zebranych i wiceminister Obrony Narodowej, gen. Edward Ochab, który wita Kongres w imieniu Odrodzonego Wojska Polskiego. Sala żywo reaguje na słowa przedstawiciela Wojska Polskiego. Ze szczególnym entuzjazmem witają zebrani oświadczenie gen. Ochaby, że ostateczne zwycięstwo, jakie odniósł naród polski w ostatniej wojnie, jest zasługą KRN i PKWN, które oparły się o potężnego sojusznika — o Związek Radziecki.

#### (Dokończenie na str. 5)

### Lud walczył, rząd stchórzył

Dyplomatyczna sytuacja Polski w tym okresie przedstawiała się rozpaczliwie. Byliśmy kompletnie osamotnieni. Beck i jego klika przyklaskiwali każdej poprzedniej agresji hitlerowskiej, aż nasza granica z Niemcami i ich satelitami przedłużała się niemal dwukrotnie. Obłądana polityka sanacji była w tym czasie skierowana na torpedowanie wszelkich możliwości stworzenia antyhitlerowskiego sojuszu w Europie. Niemal w przeddzień wojny prasa sanacyjna i oficjalne czynniki rządzące wyrażały radość, że nie dośzedł do skutku antyhitlerowski sojusz radziecko - francusko - brytyjski. Rząd sanacyjny sprzeciwił się kategorycznie propozycjom radzieckim, zmierzającym do zapewnienia Polsce pomocy radzieckiej na wypadek agresji hit-

### Antyfaszyści wykułi nową Polskę

Ze po niej mimo wszystko przyszło zwycięstwo ostateczne, że sztandary polskie obok radzieckich w hitlerowskim Berlinie i na granicy na Odrze i Nysie znaczyły szlak drogi żołnierza polskiego — to jedynie i wyłącznie zasługa nowych sił społecznych, które podjęły walkę o nową Polskę. (Okłaski). Podjęły te walkę i prowadziły ją nieugięcie przez lata okupacji nie tylko przeciwko najeźdźcy, ale przeciwko siłom rodzimej reakcji, która czyniła wszystko, by do walki nie dopuścić, by utrzymać swój monopol rządzenia nawet w podziemiu i na emigracji, by zachować furtkę powrotu raz jeszcze do rządów w Polsce powojennej.

### Bez radzieckiego zwycięstwa nie byłoby nowej Polski

Zwycięstwo Armii Radzieckiej utworowało drogę wyzwolenia Polski i przejęcia w niej władzy przez klasę robotniczą w sojuszu z masami pracującymi. Bez tego zwycięstwa nie byłoby niepodległej Polski, a bez wyzyskania tego zwycięstwa przez masy pracujące, przez utrwalenie władzy ludowej w Polsce nie byłoby prawdziwej i trwałej niepodległości Polski. (Okłaski).

Nowa odrodzona Polska Ludowa, zrodzona z ducha rewolucji społecznej, postępu i demokracji weszła od razu na nowe tory polityki międzynarodowej. Nie wysługiwanie się interesom obcych imperializmów, lecz interes narodowy i

lerowskiej. Odrzucona została wtedy jedyna realna pomoc, która mogła zaważyć na losach wojny polskiej.

Po trzech dniach losy kampanii wrześniowej były przesądzone. Równocześnie zawalili się cały aparat państwowy. Żołnierz i cywil bił się bohatersko na każdym polowojennym, w każdym mieście, w Warszawie, na Westerplatte, na Helu, w Modlinie, pod Kutnem. Sztab, dowództwo naczelne, generalicy i rząd przeprowadzali tymczasową planową koncentrację zaleszczycką — jedyną udaną koncentracją tej wojny, by po dwóch tygodniach wyewakuować się z walczącego kraju i pozostać w Warszawie i w miejscach na łaskę losu i wroga.

Takie były pokrótce źródła i dzieje klęski wrześniowej.

### Bojownicy o wolność wiedzą, czym jest faszyzm i kapitalizm

Szczególne i czołowa rola w mobilizacji do walki o pokój, do pracy nad budową silnej Polski, przypada odbywającym dziś swój Kongres Bojownikom o Wolność i Demokrację. Bojownicy o Wolność i Demokrację widzą i odczuwają nie tylko ludobójczy fa-

szyzm — to ostateczną konsekwencję kapitalizmu, ale nauczyli się rozumieć przynajmniej dziś swój Kongres Bojownikom o Wolność i Demokrację, bożym jako skazanej na zagładę, pełnej sprzecznicy dezorganizacji życia zbiorowego i zaprzeczenia praw czo-



Konkurs najwyższej jakości wzbudził wielkie zainteresowanie

Ogólnopolski konkurs na 15 najlepszych zespołów tkackich, produkujących towary najwyższej jakości, wzbudził wśród robotników Łódzkiego Zakładu Przemysłu Bawełnianego niezwykle żywe zainteresowanie.

Młodzież dolnośląska walczy o zwiększenie produkcji

W PZPB Nr 1 w Bielawie odbyła się pierwsza w Polsce konferencja branżowa młodzieży aktywnie działającej w przemyśle włókienniczym Dolnego Śląska.

Współzawodnictwo kół TPPR w pracy społecznej

W październiku, Miesiącu Przyjaźni Polsko - Radzieckiej poszczególne zarządy wojewódzkie i powiatowe TPPR przystąpiły do współzawodnictwa w dziedzinie pracy społecznej.

Z KRAJU W KILKU WIERSZACH

STACJA BUNKROWA BĘDZIE GOTOWA PRZED TERMINEM W Świnoujściu powstaje nowa stacja bunkrowa, w której statki przelipujące w pobliżu polskie go wybrzeża zaopatrywane będą w węgiel bez zawijania do oddalonego Szczecina.

Rekord chłopów rzeszowskich

Dymią bez przerwy kominy fabryk i hut Śląska. Ojciec rzeszowski, który dał Warszawę wspaniały most - fragment nowoczesnej trasy W-Z, a dziś stale produkuje w akcji zbórkowej na odbudowę stolicy.

Hutnicy inicjują nową formę współzawodnictwa

Zwiększamy produkcję stali (OD WŁASNEGO KORESPONDENTA „TRYBUNY LUDU”)



Piec martenowski na hutach podejmuje nowy system współzawodnictwa pracy

Brygada tow. Michała Skulińskiego, obsługująca V piec martenowski w stalowni huty „Bankowej” w Dąbrowie Górniczej wezwała dnia 29 sierpnia br. pozostałe dwie zmiany do współzawodnictwa.

Współzawodnictwo pomiędzy brygadami obsługującymi ten sam piec martenowski, jest innowacją w naszym przemyśle hutniczym.

Zmienia się oblicze wsi rzeszowskiej

100 milionów jaj w siedem miesięcy (KORESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU”)

Zakup 100-milionowego jajka i wykonanie przez rzeszowską spółdzielnię mleczarsko - jajeńską, rocznego planu skupu jaj w okresie 7 miesięcy i 10 dni, jest osiągnięciem wsi nie tylko w skali tego województwa ale i w skali krajowej.

Ogólnokrajowa narada aktywów kobiecego Zw. Zaw. Metalowców

Dnia 31.8 br. odbyła się w Warszawie ogólnokrajowa narada aktywów kobiecego Zw. Zaw. Metalowców, na którą przybyły kierownik Wydz. Kobiecego KC PZPR posłanka Władysława Orłowska, kierownik Wydz. Kobiecego CRZZ - tow. Piwowarska oraz sekretarz generalny Zarz. Gł. Ligi Kobiet - Zawadzka.

Cały kraj odbudowuje Warszawę

Województwo śląsko-dąbrowskie przoduje nadal

W całym kraju trwa odbudowa Warszawy. Województwo śląsko-dąbrowskie przoduje nadal w tym zakresie, realizując ambitny plan odbudowy stolicy.

Woj. lubelskie przoduje w akcji „H”

Kontraktowanie tuczniaków na 1950 rok przebiega najlepiej na Lubelszczyźnie w powiecie łukowskim, który do 28 sierpnia wykonał ponad 70 proc. planu.

Każdy mecz ligowy decyduje o losach drużyny

Rozgrywkę piłkarską o mistrzostwo i Ligę stają się z tygodnia na tydzień ciekawsze. Sytuacja w grupie spadkowej oraz w czółowie jest bardzo zmagawcza i wciąż jeszcze nie widzimy wyraźnych kandydatów do tytułu mistrzowskiego oraz do spadku.

Emocje klasyfikacji indywidualnej

O ile w klasyfikacji drużynowej zwycięzca jest w 90 procentach pewny i będzie nim zespół Rumunii, o tyle w klasyfikacji indywidualnej sytuacja jest zupełnie inna.

Rumunia ma zapewnione I miejsce w wyścigu

Dziewiąty etap Międzynarodowego Wyścigu Dookoła Polski, etap bodaj najważniejszy, mamy już za sobą. Przed etapem Katowice - Zakopane można było jeszcze liczyć na pewne niespodzianki i zmiany w klasyfikacji ogólnej.



Z okazji Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski w mistrzostwach etapowych odbywają się popisowe Czechosłowackiej mistrzowskiej drużyny piłki rowerowej.

SPORT

Rumunia ma zapewnione I miejsce w wyścigu

Dziewiąty etap Międzynarodowego Wyścigu Dookoła Polski, etap bodaj najważniejszy, mamy już za sobą. Przed etapem Katowice - Zakopane można było jeszcze liczyć na pewne niespodzianki i zmiany w klasyfikacji ogólnej.

Woj. lubelskie przoduje w akcji „H”

Kontraktowanie tuczniaków na 1950 rok przebiega najlepiej na Lubelszczyźnie w powiecie łukowskim, który do 28 sierpnia wykonał ponad 70 proc. planu.

Każdy mecz ligowy decyduje o losach drużyny

Rozgrywkę piłkarską o mistrzostwo i Ligę stają się z tygodnia na tydzień ciekawsze. Sytuacja w grupie spadkowej oraz w czółowie jest bardzo zmagawcza i wciąż jeszcze nie widzimy wyraźnych kandydatów do tytułu mistrzowskiego oraz do spadku.

Emocje klasyfikacji indywidualnej

O ile w klasyfikacji drużynowej zwycięzca jest w 90 procentach pewny i będzie nim zespół Rumunii, o tyle w klasyfikacji indywidualnej sytuacja jest zupełnie inna.

Rumunia ma zapewnione I miejsce w wyścigu

Dziewiąty etap Międzynarodowego Wyścigu Dookoła Polski, etap bodaj najważniejszy, mamy już za sobą. Przed etapem Katowice - Zakopane można było jeszcze liczyć na pewne niespodzianki i zmiany w klasyfikacji ogólnej.

Woj. lubelskie przoduje w akcji „H”

Kontraktowanie tuczniaków na 1950 rok przebiega najlepiej na Lubelszczyźnie w powiecie łukowskim, który do 28 sierpnia wykonał ponad 70 proc. planu.

Każdy mecz ligowy decyduje o losach drużyny

Rozgrywkę piłkarską o mistrzostwo i Ligę stają się z tygodnia na tydzień ciekawsze. Sytuacja w grupie spadkowej oraz w czółowie jest bardzo zmagawcza i wciąż jeszcze nie widzimy wyraźnych kandydatów do tytułu mistrzowskiego oraz do spadku.

Emocje klasyfikacji indywidualnej

O ile w klasyfikacji drużynowej zwycięzca jest w 90 procentach pewny i będzie nim zespół Rumunii, o tyle w klasyfikacji indywidualnej sytuacja jest zupełnie inna.

Rumunia ma zapewnione I miejsce w wyścigu

Dziewiąty etap Międzynarodowego Wyścigu Dookoła Polski, etap bodaj najważniejszy, mamy już za sobą. Przed etapem Katowice - Zakopane można było jeszcze liczyć na pewne niespodzianki i zmiany w klasyfikacji ogólnej.

**Urząd Stanu  
Cywilnego Warszawa-  
Śródmieście  
przy ul. Nowy Świat 18**

Na partezje b. gmachu Ambasady Anielskiej przy ul. Nowy Świat 18, władze miejskie przygotowują nowe pomieszczenie dla Urzędu Stanu Cywilnego Warszawa - Śródmieście, który dotychczas nie sici się w gmachu BGK w al. Jerozolimskich.

Specjalne staranie i pomysłowość będzie urzędowa „sala ślubów”. Drzymała ona stylowe meble, efektowne oświetlenie kinkielowate i bogatą sztukaterię.

W podziemiach budynku mieszczą się siedziby Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego. W tej chwili gromadzi się tu akta parafialne, potrzebne do odtwarzania odpisów dokumentów z przeszłości. Archiwum posiadało dokumenty od 1890 roku włącznie. Przeniesienie Urzędu Stanu Cywilnego na nowe miejsce nastąpi w połowie września br.

**3 września wznowienie  
przedstawień  
w Teatrze Polskim  
i w Kameralnym**

Państwowy Teatr Polski wznowia 3 września, graną z wielkim powodzeniem w ubiegłym sezonie — sztukę J. B. Priestleya — „Pan Inspektor przyszł”.  
Teatr Kameralny (ul. Foksal Nr 16) wznowia sztukę Anatola Sterna — „Wiosna w Norwegii”.

Początek przedstawień — godz. 19.  
Bilety już do nabycia w godz. 10—14 i 16—19.

**Wystawa  
prac uczniowskich**

Z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego w Państwowym Liceum Komunikacyjnym w Warszawie (Chmielna 88) zorganizowany został pokaz prac uczniowskich.

Liceum Komunikacyjne szkoła dla techników w zakresie komunikacji lądowej i wodnej. W ub. r. szkole ukończyło 152 techników, którzy stanęli już do pracy przy odbudowie polskiej komunikacji.

**KRONIKA  
PARYŻYJKA**

**ZEBRANIE KOŁA  
LITERATÓW PZPR**

Dnia 2 bm. (piątek) o godz. 16-ej odbędzie się na Dzielnicę Śródmieście (Mokotowska 46) zebranie Koła „Macierzystego” Literatów PZPR.

Na porządku dnia sprawy organizacyjne.

**UWAGA KIEROWNICY KOŁ  
SAMOKSZTAŁCENIOWYCH**

Wydział Propagandy Oświaty i Kultury KW zawiadamia, że dn. 2 września o godz. 15 w sali konferencyjnej Komitetu Warszawskiego (al. Jerozolimskie 23, III p.) odbędzie się seminarium na temat: „Podstawy organizacyjne partii marksistowsko-leninowskiej” (IV temat).

Temat powyższy winien być przygotowany według podanej bibliografii.

**Obecność na seminarium o-  
bowiązkowa.**

**Ilija Erenburg**

**BURZA**

Tłum. St. Strumph-Wojtkiewicz

Na widok Wasylika Hilda pomyślała: wyjątkowo miły i wcale nie groźny. Nigdy w to nie uwierzę, że ktoś taki trzyma u siebie w pokoiu krowę, albo wbiła dziewczynę na pał. Po co Kurt opowiadał takie rzeczy? Dość naoszukiwał nas Goebbels. Hilda zaczęła obsługiwać Wasylika poscieliła mu najlepsze prześcieradło, położyła własną edredonową poduszkę, spytała co przygotować na śniadanie, ale Wasyłek nie rozumiał.  
— Pomów z nim po rosyjsku — poprosiła Hilda męża.  
— Oszalała! Wtedy zorientuje się, gdzie walczył. Chyba, że chcesz się mnie pozbyć?  
— Kurt, nie gadaj głupstw. Będziemy daleko spokójniejsi, jeśli usposobimy dobrze dla nas tego oficera. Ale co ja mogę zrobić, jeżeli on mnie nie rozumie? Był w Rosji dawno temu, jeszcze przed naszym słońcem, wtedy Niemcy przyznali się z Rosjanami, mogli nauczyć się rosyjskiego w tamtych czasach. To go tylko usposobi korzystnie dla nas...  
Kurt zaczął grzebać w starych szpargałach, kichał, zleciał się aż wreszcie odszukiwał fotografie; był zdjęty z grupą rosyjskich architektów w Kuzniecku Stukajego do drzwi; pokoiu Wasylika miał w głowie pustkę, jak gdyby siedł do ataku. Wskazując Hildzie rzekł:  
— Moja żona zamyka na którą godzinę przygotować śniadanie?  
— Dlaczego? Nie trzeba. Mamy własną stołową. Hilda odeszła, a Richter stał jak skazaniec. Niechęć narodziła się zapytał. Ale Wasyłek nie wiedział.  
— Pana dziwi, skąd ja umiem po rosyjsku? Wasyłek uśmiechnął się:  
— Bynajmniej.  
— Może pan myśli, że walczyłem na wschodnim

**60-tysięczna rzesza młodzieży stolicy  
wita nowy rok szkolny**

Po dwumiesięcznej przerwie ożyły znów gmachy szkolne stolicy. Przeszło 60 tys. rzesza młodzieży rozpoczęła uroczyste rok szkolny. W związku z tym w każdej szkole odbyły się wczoraj okolicznościowe akademie z udziałem wybitnych artystów scen warszawskich. Centralna uroczystość odbyła się w nowym gmachu szkoły podstawowej Nr 150 na Bródnie. Przybył tu minister oświaty tow. Skrzyszewski.

Szkola na Bródnie jest efektywnie udekorowana. Przybywającego min. Skrzyszewskiego młodzież witała entuzjastycznie. Rozpoczęła się uroczystość Tow. Minister wygłosiła przemówienie.

Przemówienie tow. ministra Skrzyszewskiego słuchała przy głośnikach radiowych cała Polska, cała młodzież szkolna, która w tym dniu przybyła na uroczystość otwarcia roku szkolnego.

Podwórze, brama i chodnik są zatłoczone dziećmi. Przybyli także licznie rodzice, przeważnie ci, którzy po raz pierwszy przyjeżdżali swymi pociechami do szkoły. A takich jest dużo, gdyż w tym roku zapisało się 60 dzieci do oddziału pierwszego.

„Zobacz, ja mam piórniki!” — chwali się mały Zbyszek. „Mamo, ja też chcę do szkoły!” — płacze 5-letni brat Irenki z I oddziału.

Starsi uczniowie z oddziałów 3 i 6 też są wzruszeni. Początek roku, to chwila, kiedy mocno się wierzy, że nie będzie ani jednej dwójki, że w ogóle...

**W pierwszym dniu „Miesiąca Odbudowy”  
5 tysięcy mieszkańców stolicy  
wydobyło z gruzów 700 tysięcy cegieł**

Wczoraj w pierwszym dniu Miesiąca Odbudowy Stolicy na gruzach b. getta pracowało 5 tys. warszawiaków, wydając z gruzów i układając w koźły cegły, nadające się jeszcze do użytku: „dziewiętki”, „polówki” i „ciwartki”. Specjalni instruktorzy PPB BOR czuwać nad jakością prac. Cały teren podzielono na 60 punktów zbornych. Łączność między grupami pracujących utrzymywali furmanki. Pierwszy dzień ogruzowania getta wykazał doskonałą organizację prac. Łączność wydobyto wczoraj 700 tysięcy cegieł.

Godz. 16-ta. Jesteśmy na skrzyżowaniu Nowej Marszałkowskiej i ul. Bohaterów Getta. Przed nami powoli, powoli budunek kierownictwa robót, ozdobiony flagami i „nspantami”. Przed budynkiem grupa inżynierów: — pokazują plany, rozmawiają. Jednocześnie od strony Śródmieścia płyną nieprzerwanie tłumy warszawiaków. Ledwo człocho do podchodu dochodzi do budynku kierownictwa budowy, a już kierownicy stierowują grupę ludzi na wyznaczone stanowiska. Gruzy pochłaniają coraz to nową partię maszerujących. Jest wzorowo, porządek. Nie ma zatorów. Furmanki już wożą sprzet. Z megalofonu padają słowa instrukcji.

„Uwaga! — zaczynamy!”  
Godz. 16.15 wszyscy już pracują. W powietrzu miąsają kilofy. Szumem wędrują cegły, podawane z rąk do rąk.

Ulica Świętojerska. Punkt zborny Nr 7. Tutaj pracują towarzysze z KW. Stawili się wszyscy bez awantury. Kobiety i mężczyźni pracują systemem taśmowym. Nie ma przerwy w pracy i być nie może. Czasu jest mało. Czas jest długi. Trzeba zadanie wykonać jak najszybciej. Przed chwilą megalofony wzwały do współzawodniczenia.

Wzdłuż Bonifraterskiej morze gruzów — porasta wysoka zielen. Zielen sięga pracującym do pasa. 300-osobowa grupa pracowników Warszawskiej Rady Związków Zawodowych ma trudne zadanie. Dobrze jednak rozdzielono pracę: słabsi wyrywają chwasty, silniejsi, z pomocą kilofów, prą w głąb gruzów, wydobywając co raz to nowe cegły. Słyszalne twarde bitywka w zachodzącym już słońcu. Nadjeżdża kiosk — sklep WSS. Ci z brzo kiosk — sklep WSS, Ci z brzo kiosk podają zmęczonym piwo i leniudnę. Chwilka przerwy. Płża. Słoneczny — i już pracują. Dalej przez dziesiątki mu-życi, kobiety z megalofonów

**Spółdzielni „Współpraca”  
nie wystarcza muzyka z megalofonów. Przytransportowała ze sobą własną orkiestrę jazzową. Na gruzach ustawiono stołki do nut. Za chwile saksofony i harmonie wyciągną z futerałów. Muzyka już gra. Robota przy dzwiękach muzyki idzie — he-he!**

Najtłumniej stawili się jednak robociznie z Elektryczną Warszawską. 1.600 ludzi. Robotnicy Elektryczni wybierają cegły z ulic: Gesiej, Dzielkiej i z pobliskich terenów.

Zbliża się zmrok. Daleko, jak sięgnąć okiem, wśród pustyni gruzów, uwiłają się tysiące postaci. Na wierzbie powiewają flagi. Zamarle getto ożyło dzisiaj i żyć będzie przez całe lato. Z jego terenu znikną gruzy. Z jego cegieł powstanie nowe, wspaniałe domy. Powstaną dzieci czynowi wszystkich warszawiaków. (w. b.)

**Z piachów i wydm  
wyłania się trasa „N—S”**

Trasa „N—S” posiadać będzie dwustronna asfaltową jezdnię o szerokości 10 metrów. Środkiem przebiegnie pas izolacyjny o szerokości 12 metrów. Przy wschodnim pasie jezdni zabuduje się specjalna sekcja dla rowerzystów i chodnik dla pieszych.

Nad Janalem Żerańskim trasą „N—S” przebiegnie po przez most.

W chwili obecnej, przy budowie Żerańskiego odcinka praktycznie trasy „N—S” pracuje 200 robotników. W połowie września br. liczba pracujących dojdzie do 600 — w tym 200 junaków.

Budowę fragmentu praktycznego „N—S” wykonuje „Betonsal”, korzystając z 33-milionowego kredytu Ogólnego kosztu budowy odcinka Żerańskiego „N—S” wyniesie około 200 milion. „Betonsal” do chwili obecnej wykonał już 30 proc. robót ziemnych. Do listopada będzie ukończona całkowicie budowa odcinka trasy „N—S” o długości 2,200 m od Żeran do ulicy Toruńskiej. (wb.)

przywzności. Z przerażeniem pomyślał — nawet się ciesze, że Hilda zaprzyjaźniła się z rosyjskim żołnierzem... Co się ze mną dzieje? Nawet zazdrościć nie potrafie...

W kilka dni później Wasyłek powrócił do domu w nastroju podniosłym. Richter zetknął się z nim w przedpokoju i Wasyłek uśmiechnął się do niego. Richter aż rozkwiał. Kapitan jest dziś w dobrym humorze, trzeba porozmawiać z nim... Popatrzył przez dzurkę od klucza — Wasyłek pisał. Richter rzekł do Hildy: „Ciszej, on pracuje”.

Widząc, że Rosjan stoi przy otwartym oknie, Richter zastukał:  
— Panie kapitanie, pan zapomnieli o zaciemnieciu...  
Wasyłek oderwał się od świeżego wieczornego powiewu — cały dzień był już upalny jak w lecie.

— Zaciemnienie skożone. Nie rozumie pan? Wojna skożona. Wasi podpisali dziś bezwarunkową kapitulację...  
— Twarz Richtera nie wyraziła żadnej zmiany, uśmiechał się wciąż tak samo — z respektem i przygnębieniem. Po chwili milczenia Niemiec rzekł:  
— Gratuluje, panie kapitanie.  
Wasyłek poczuł się nieswojo: pobliżni ich, a on mi składa gratulacje...  
— Niech pan siada — powiedział Wasyłek. — Chce pan zapalić? No, więc skożone... Teraz będzie pan mógł pracować. Budować... Ruin jest tu dosyć...  
Smoleński, Mińsk... (Richter zblił — wygadał się!)  
Widziałem je w kinie...  
Wasyłek uśmiechnął się:  
— Mniejsza z tym, gdzie pan widział, ale pan wie, jak postępował wsi...  
— Tak, wojna to rzecz okropna. Ja nie jestem z „hitlerowskiej”, byłem wychowany w innym duchu, pamiętam Remarque’a, inscenizacje Piscatora, mowy Thaelmana. My marzyliśmy o pokoju. Dobrze znam pułkownika Gablera — zbudowałem mu dom (d.c.n.).

**Sprzedż skóry  
dla świata pracy**

Skóra jest bardzo poszukiwanym artykułem i nie tylko przez wielkich odbiorców, którzy na podstawie ustożonego rozdzienia nabywają ją mogą w hurtowniach, ale i przez ludzi, należące do świata pracy. Potrzebna jest bowiem do samodzielnego wykonywania napraw obuwia i uprzączy oraz do wykonywania innych, potrzebnych w gospodarstwie wiejskim robót.

Skóra nie może być sprzedawana we wszystkich sklepach ze względu na specjalne warunki jej przechowywania, wymagające odpowiednich pomieszczeń.

Do orientacji osób, pragnących zapoznać się w skórę — we wszystkich sklepach CHPS na widocznym miejscu zostały umieszczone informacje o miejscach sprzedaży skóry, z podaniem adresów sklepów, a jednocześnie wyjaśniających warunki kupna i ceny poszczególnych gatunków.

**Nowe pomysły  
racjonalizatorskie  
pracowników MZK**

Do Komisji Racjonalizatorskiej Centralnych Warsztatów Samochodowych MZK, wpłynęły ciekawe pomysły bydatyka styliarki — tow. Aleksandra Żukowskiej.

Tow. Żukowska opracowała sposób wyrobu papieru wodno-odpornego, służącego do sli-fowania pomalowanych wozów.

Papier taki sprowadzono do tyczek z zagranicy. Same CWS zużywały go rocznie 2.550 arkuszy w cenie 200 zł za sztukę. Przy zastosowaniu sposobu fabrykacji tow. Żukowskiego koszt produkcji i ark. wyniesie 70 zł. Da to przedsiębiorstwu 292 tys. zł oszczędności rocznie.

Żukowski wynalazł również sposób produkowania specjalnych osiek. Koszt ich będzie niższy o 50 proc., niż ich cena na rynku.

Dругim racjonalizatorem CWS jest ślusarz, tow. Blizczak. Skonstruował on przyrząd do toczenia uchwyty sfożni resorowych. Oszczędności miesięczne przy zastosowaniu tego przyrządu wyniosą ok. 10 tys. zł.

Obaj racjonalizatorzy zostali nagrodzeni premiami pieniężnymi. (S)

**RADIO  
PIĄTEK — 2 WRZEŚNIA**

Fala 355,8 m.  
Przebież audiowij 5.10. Sygnalizacja 12.00. Wiadomości 5.15, 6.50, 1.06, 8.00, 11.04. Program na dziś 6.55.  
5.20 Koncert dla świata pracy. 6.15, 6.40, 7.15, 8.05 Muzyka. 6.30 Gimnastyka. 6.55 Informacje. 8.00 Przerwy. 11.20 Dla młodzieży szkolnej. 12.20 Dla wsi. 12.50 Melodie niedzielnia. 13.20 PCK. 13.35 Muzyka obniadowa. 14.00 „Opowiesć o Chopinie” — Czajkowski. 14.15 Koncert solistów. 14.30 Muzyka rozrywkowa.  
Fala 323,3 m.  
Program dnia 15.25. Na jutro 23.50 Wiadomości 12.00, 18.00, 21.00, 23.00. 15.30 Skrytka lechnicza. 15.35 Muzyka ludowa. 16.05 Audycja historyczna. 16.20 Kompozytor Tygodnia: Haydn. 17.15 Koncert dla przedszkolnych dzieci. 18.00 W rozgłoszenie napaści Niemiec na Polskę. 18.15, 18.20 Wschodnia 21.00. 19.15 „W imieniu tanecznym”. 19.15 „Porozmawiajmy” — audycja 85. 19.20 Koncert z Europy. 20.00 Aud. Hieracla. 20.50 Koncert symfoniczny. 21.40 „Języki od Moskwy” — Azajewa. 22.00 „Mozalika muzyczna”. 22.45 Muzyka rozrywkowa. 23.10 Reportaż z międzynarodowego wyścigu kolarstwa. 23.30 Utwory Bacha. 24.00 Koncert audycji.

Program własny Warszawy na fall 355,8 m.  
Program na dziś 16.25, na jutro 23.10, Wiadomości 16.20, 17.45, 19.15, 22.00, 23.00 Wschodnia 21.00. 18.50 Pieśni ludowe. 19.15 „Numer 16 produkujemy” — Wilecka. 19.30 „Z zaomnawianiem pieśni polskich”. 19.40 Muzyka radziecka. 19.45 KRZYWY. 19.50 „Mozalika muzyczna”. 19.55 Utwory Mozarta. 20.00 Montaż aktualny. 20.40 Muzyka popularna. 21.15 Muzyka kameralna. 22.20 Muzyka taneczna. 23.15 Koniec audycji.

**„TRYBUNA LUDU”  
Wydawca: Komitet Centralny  
Polskiej Zjednoczonej Partii  
Robotniczej**

Redakcja: Komitet Centralny R.S.W. „Prasa”  
Warszawa, ul. Smolna 12  
Telefony: Redaktor Naczelny 5-22-60. Zastępca Redaktora Naczelnego 4-32-26. Sekretarz Redakcji 8-22-29. Dział administracyjny 4-62-05. Dział misyjski 8-71-82. Muracje 8-71-78.  
Centra: 8-22-28, 8-51-94, 8-62-06, 8-51-92, 8-57-84.  
**P R E S U M P T A T A:**  
Prenumerata miesięczna w Kraju zł 150 — w zagranicy zł 200 — w Polsce zł 150 — w Polsce zł 150.  
Konto PKO — Nr 1-1374  
Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać adres i czytelny adres.  
Administracja: Warszawa, ul. Smolna 12, tel. 5-29-84.  
Kolporter: tel. 8-31-86, Biuro Reklam i Ogłoszeń 4-6023, B-84383.

ATLANTIC (Chmielna 81) — nieczynny.  
STYLLOWY (Marszałkowska 11) — „Głowy Smith odrywa Amerykę” — godz. 17, 21, 23 (zw. zaw. — 19).  
POLONIA (Marszałkowska 86) — „Dzielnicy Kapitana Grandia” — godz. 19, 21 (zw. zaw. 17).  
PALLADIUM (ul. Żelazna 18) — „Wieża na pogórze” — godz. 19, 21 (zw. zaw. — 17).  
„SYRENA” (Wierzyńska 2) — „Meda Gwardia” II część, godz. 17 i 21 (zw. zaw. — 19).

**Młodzież na kiermaszu książki  
kupuje, uczy się i bawi**

W dniu inauguracji roku szkolnego został otwarty kiermasz książki w trzech punktach miasta — w Al. Stalna, na Marienszacie i na pl. Wilszona.

Na stoiskach, zorganizowanych przez liczne instytucje wydawnicze — widzimy podczestki szkolne, książki z zakresu obowiązującej w szkołach lektury oraz przeznaczone dla najmłodszego czytelnika — o powiadaniach i wierszyki.

Ne brak też popularnych wydawnictw naukowych. I tak: w stoisku SIMP znajdujemy broszury i książki z zakresu techniki i mechaniki, zaś w stoisku PCK — broszury z zakresu higieny i zdrowia.

Stoiska mają wygląd estetyczny, a niektóre z nich są urządzone bardzo pomysłowo. Np. stoisko Sp. Wyd. „Chłopski Świat” — meści się pod słonią strzechą, a stoisko Prasy Wojskowej — w namiocie.

Największym powymem cieszą się podczestki szkolne. Duże powodzenie mają i stoiska Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki RSW „Prasa”, gdzie nabyć można książki i czasopisma radzieckie, francuskie, angielskie.

Największy tłok panuje przy ruchomym kiosku PDT. Tu kupić można wszystkie przybory szkolne. Ceny ich są niskie, a gatunek dobry.

Kiermasz spełnia jeszcze jedno ważne zadanie: uczy i zaznajamia młodzież i społeczeństwo z tym, co zostało zrobione w Polsce Ludowej w dziedzinie podniesienia oświaty i kultury. Z obrazowo wykona-

nych planów dowiadujemy się, że mamy już 7 tys. zradiofonizowanych szkół i 3.500 świetlic, że w porównaniu do roku 1939 liczba studentów wzrosła przeszło dwukrotnie, że w szkołach zawodowych kształcą się dziś 510.706 młodzieży (w roku 1939 było tylko 220.535), że w liceach ogólnokształcących młodzież rocznie i chłopstwa stanowiąca przed wojną tylko 15 proc., zaś w roku bież. wynosi już 42 proc. wreszcie — że na terenie kraju zostało zorganizowanych przeszło 7 tys. kursów dla analfabetów.

O godz. 17-tej na kiermaszu rozpoczęły się imprezy artystyczne, w których wzięli udział artyści scen stołecznych zespoły orkiestrowe oraz artyści teatrów młodzieżowych.

Zebrała młodzież oklaskiwała głośnie wykonań koncertów.

Wielkie zainteresowanie kiermaszem, a zarazem zaufaniem, jakim darzy młodzież jego organizatorów — znalazło wyraz choćby w tym, że na długo przed godz. 16 gromadziły się liczne grupy młodych obywateli z zapewnieniem „ogładają prace wstępne. Niestety, przygotowania nie zostały ukożone w porę i kiermasz rozpoczął się z opóźnieniem. Niechcąc by też prosie organizatorów imprezy, by w stoiskach z napisem „informacja” istotnie można było uzyskać informacje.

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się normalne zajęcia w szkołach. Kiermasz trwać będzie jednak jeszcze dziś i jutro w godz. od 10 do 18-tej. (m.s.)

**Państwowe Liceum Księgarskie  
otwiera się w Warszawie**

W pierwszym roku szkolnym powstałe Państwowe Liceum Księgarskie w Warszawie przy ul. Szpitalnej 5.

Nauka będzie odbywała się popołudniu, a rano 2 razy w tygodniu uczniowie będą odbywali praktyki w księgarniach.

**PODRECZNIKI NA ROK SZKOLNY 1945-46**

„Naszej Księgarni”  
Warszawa, ul. Smulikowskiego 4.  
Dla wszystkich szkół  
**MŁODY ZAWODWIEC**  
Dwutygodnik  
prenumerata 45 zł miesięcznie. 214-K

**Prenumeratę pism radzieckich  
na rok 1950  
przyjmuje R. S. W. „Prasa”**

Delegatura Warszawska Smolna 12  
Centrala Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki — Warszawa, Bagatelna 14.  
P. K. O. I - 8279 i jego oddziały  
Warszawa - Żoliborz, Mickiewicza 27,  
Wrocław, ul. Świerczewskiego 89,  
Łódź, ul. Piotrkowska 98. 213-K

**Dziś w Warszawie**

**TEATR**  
TEATR POLSKI (Karasia 2), nieczynny.  
MAŁY (Marszałkowska 81) — godz. 19 „Powódź”.  
POWSZECHNY (Zamojskiego 20) nieczynny.  
NOWY (Puławska 31) — nieczynny.  
TEATR RAMFRALNY (Foksal 6) — nieczynny.  
TEATR WSPÓLZERNY (Marszałkowska 19) — wkrótce otworzący.  
ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8) nieczynny.  
SYRENA (Lichevska 5) — godz. 19.15 „Bliźniak czyli przeminęło z herbem”. Ostatnie dni.  
TEATR LEINI (ul. Polna 8) — godz. 19.15 „Wesie na Kurpiach”.  
NASZ TEATR (Marszałkowska 31) — nieczynny.

**KINA**

TEATR WÓSKRA POLSKIEGO (ul. Sierakowskiego 1) — Siedzi zborny obraz, mundur, szablony i obraz, od w XIV do XIX w. wspomniany Owaszek, obraz „Wzrost i upadek” — godz. 12, 21. W poniedziałek Muzeum Ziemianka.  
TEATR WÓSKRA POLSKIEGO (ul. Sierakowskiego 1) — Siedzi zborny obraz, mundur, szablony i obraz, od w XIV do XIX w. wspomniany Owaszek, obraz „Wzrost i upadek” — godz. 12, 21. W poniedziałek Muzeum Ziemianka.  
TEATR WÓSKRA POLSKIEGO (ul. Sierakowskiego 1) — Siedzi zborny obraz, mundur, szablony i obraz, od w XIV do XIX w. wspomniany Owaszek, obraz „Wzrost i upadek” — godz. 12, 21. W poniedziałek Muzeum Ziemianka.

